

ABC SPORTOWE

Walasiewiczówna podpisała kontrakt z menażerem amerykańskim Bavidem?

Jeden z dzienników wychodzących w Paryżu „L'Intransigent” w numerze z dnia 22 b. m. podaje wiadomość swego korespondenta z Nowego Jorku, iż Walasiewiczówna podpisała umowę z menażerem J. O. mac Bavidem.

Wiadomość ta wygląda dziwnie wobec oświadczenia, jakie przesłał drogą telegraficzną przed kilku dniami korespondent PAT-a w New Yorku. PAT zaprzeczył, iż Walasiewiczówna przechodzi na zawodowstwo.

Komu wierzyć?

Raczej dziennikowi „L'Intransigent”, gdyż Walasiewiczówna wobec cofnięcia jej stypendium przez Związek Światowy Polaków z zagranicy znalazła się ostatnio w bardzo ciężkich warunkach materialnych.

Światowy Związek Polaków do dzisiejszego dnia nie poczynił żadnych starań ani w PUWF-ie, ani w żadnej innej instytucji, aby zdobyć odpowiednie fundusze dla doskonałej lekkoatletki. Prawdopodobnie więc Walasiewiczówna

zrezygnowała z pomocy od rodziców z kraju i przeszła na zawodowstwo podpisując umowę z J. O. mac Bavidem.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż PUWF zainteresował się sprawą Walasiewiczówny i zaofiarował jej stypendium. W tej sprawie delegaci PUWF-u sami się zwrócili do Światowego Związku Polaków z Zagranicy, któremu dotychczas obojętna była sprawa Walasiewiczówny.

Praga, Los Angeles, Londyn, Berlin... Kariera sportowa Jadwigi Wajsówny laureatki Wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej za r. 1936

Tegoroczną nagrodę sportową PUWF-u dla najlepszego sportowca Polski przyznano, jak podaliśmy w niedzielnym numerze, Jadwidze Wajsównie. Nagroda ta jej się należy słusznie. Pisałmy zresztą o tym już niejednokrotnie. Komisja nadawcza zgodziła się zapewne z naszą opinią o doskonałej dyskobolce.

Wajsówna zdobyła zatem Wiel-

ką Nagrodę Honorową po raz drugi. Nagroda przedstawia rzeźbę dziewczynki z skakanką. Nagroda ta stała się obecnie jej własnością, gdyż bowiem w myśl regulaminu, za dwukrotne zdobycie, zdobywca otrzymuje nagrodę na własność.

Szczegółowe motywy przyznania nagrody przez jury mają być ogłoszone w najbliższych. Co Wajsówna zdobyła w dotychczasowej pracy sportowej?

Rekordy Wajsówny

Wajsówna liczy obecnie 24 lata. Urodziła się w Pabianicach i początkowo była członkinią pabianickiego „Sokoła”. Uprawiała lekkoatletykę i gimnastykę. Wier-na swemu macierzystemu klubowi, była do września r. 1936. Borykając się z ciężkimi warunkami finansowymi, stara się o posadę. Mimo, iż legitymuje się nie tylko, jako dobra sportsmenka, ale jako dobra pracownica, ani jej klub, ani Związek lekkoatletyczny, ani P. K. Ol. nie może jej pomóc w utrzymaniu rodziny.

Wajsówna ma utrudnione warunki życia i treningu, ale mimo to stara się utrzymać w swej kondycji fizycznej. Na jesieni zeszłego roku występuje z pabianickiego „Sokoła”. Wstępuje do klubu sportowego „Boruta” w Łodzi.

Po raz pierwszy na zawodach lekkoatletycznych startuje Wajsówna w r. 1930, a na jesieni w Pradze bierze udział w meczu

między państwami Polską — Czechosłowacją, wygrywając rzut dyskiem.

W r. 1931 poprawia rekord światowy Konopackiej w rzucie dyskiem. W tym samym roku poprawia ten rekord, swój własny rekord, ponownie

Los Angeles

Rok 1932 — olimpiada w Los Angeles. Wajsówna zajmuje trzecie miejsce za dwiema Amerykankami. W następnym roku znów poprawia rekord światowy, co jest dowodem, iż na olimpiadzie w Los Angeles prześladował ją pech. W roku 1934 w Londynie zdobywa mistrzostwo świata w rzucie dyskiem, bijąc rekord światowy (43,79), a w kilka tygodni później, na zawodach w Brukseli, osiąga jeszcze lepszy wynik 44 m i 19 cm.

Podczas pierwszego meczu lekkoatletycznego z Niemcami bije obecną rekordzistkę Mauermayer, którą pokonywała również na zawodach w Londynie. Mauermayer w r. 1935 poprawia jednak rekord Wajsówny i dociera do 48,35.

Berlin

Podczas olimpiady berlińskiej, Wajsówna jest poważną kandydatką na zdobycie złotego medalu olimpijskiego. Niestety, nie udaje jej się pokonać swojej rywal ki Mauermayer, ale poprawia rekord olimpijski, a jednocześnie i Polski, osiągając 47 m. 63 cm. Wajsównie nie udaje się przekroczyć tego wyniku i została zatem wicemistrzynią olimpiady.

Komisja nadawcza nagrody zapewne wzięła pod uwagę równorzędną walkę Wajsówny z rekordzistką świata Mauermayer w Berlinie, jej systematyczny trening i silną wolę zdobycia jak największych laurów dla Polski, mimo jej trudnych warunków życia.

Opczyja

O decyzji komisji nadawczej, Wajsówna została natychmiast zawiadomiona przez Polski Związek Lekkoatletyczny.

Przyznanie nagrody Wajsównie nie poszło w smak pewnemu odłamowi prasy, który wysuwał kandydaturę Jędrzejowskiej. Oprócz tego pochwalał pod adresem Wajsówny, widzimy zaraz atak na komisję nadawczą, zresztą nie-słuszny. Panowie ci, nie mogą nie zarzucić Wajsównie, musieli się przyczepić... do jury przyznającego nagrodę.



Dwie naj-lpsze lekkoatletki — Wajsówna z prawej strony — Walasiewiczówna z lewej.

Wajsówna bezkonkurencyjna na zawodach lekkoatletycznych w Łodzi

W Pabianicach odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa zimowe okręgu łódzkiego. Udział wzięli zawodnicy z całego okręgu. Wyniki uzyskane są bardzo słabe.

W konkurencji pań prawie wszystkie pierwsze miejsca zajęła Wajsówna, osiągając na 25 m. czas 4,4 sek.,

w skoku wzwyż 1,35, w skoku w dal z miejsca 2,26, w skoku w dal z rozbiegu 4,10, wreszcie w kuli 11,07. Wajsówna występowała w barwach KS „Boruta” ze Zgierza.

W konkurencjach męskich na wyróżnienie zasługuje wynik, osiągnięty przez Macieszczyka (Sokół) w skoku wzwyż 1,70 i trójskoku 12,34

Czy Heljasz będzie trenerem lekkoatletów belgijskich?

W Belgii powstał t. zw. Front Sportiv, który ma za zadanie podnieść poziom sportu belgijskiego we wszystkich gałęziach. Organizacja ta opierała popularne imprezy sportowe minimalnymi opłatami i w ciągu ubiegłego sezonu zebrała kilkadziesiąt tysięcy franków. Fundusze zbierane przez tę organizację mają być przeznaczane na finansowanie wyjazdów sportowców belgijskich i angażowanie trenerów zagranicznych.

Obecnie „Front Sportiv” postanowił podnieść i spopularyzować lek-

koatletykę i w tym celu postanowiono zaangażować trenera do skoków i rzutów kuli. Gdy się o tym dowiedział Heljasz (Warta — Poznań), nasz najlepszy zawodnik w rzucie kulą, złożył ofertę do „Frontu Sportiv” za pośrednictwem Belgijskiego Związku Lekkoatletycznego. Heljasz podał w ofercie niezbyt wygórowane warunki, jest więc nadzieja, iż w tych dniach nadejdzie pomyślna odpowiedź zaangażowania Heljasza na trenera lekkoatletów belgijskich.

Kap. Dąbski Nehrlich znowu zwycięża w walce o puchar P. Prezydenta R. P.

W niedzielę przy licznych udziałach publiczności i wspaniałej słonecznej pogodzie rozegrano w Zakopanem konkurs o puchar wędrowny im. P. Prezydenta R. P. Wierunki konkursu wymagały przebiegać 16 przeszoków wy-sokości ok. 1,40 m., szerokości 4 m. przy szybkości 440 m/min.

Konkurs ten wygrał po raz drugi kpt. Dąbski-Nehrlich na Poluse, zdobywając puchar, zwycięzca miał 6 pkt. karnych. 2) Por. Piechocki na Trubadurze 8 pkt. karn. 3) Por. Gerlecki na Szeherazadzie 9½ pkt. karn. 4) Rtm. Skupinski na Promieniu 12 pkt. 5) p. Strzeszewski na Owadzie

12½ pkt. 6) por. Męczarski na Psyche Urodziwej 13½ pkt. 7) kpt. Dąbski-Nehrlich na Przybyszu 14 pkt. 8) por. Gerlecki na Żbiku 2 — 14½ pkt.

Następnie odbyła się gonitwa za włókiem t. zw. ski-skjoring na dystansie 2.600 m. Zwyciężył łatwo rtm. Skowroński z narciarzem Ochotnikiem na koniu Tamten. 2) por. Zelewski z ppor. Husenederem na koniu Druh.

Gonitwę góralską na dystansie ok. 1.200 m. wygrał Chyc Władysław z narciarzem Walczakiem na koniu Melk przed Siopką z Berychem na Kasztanie.

Wesoły kącik

Muzyczny synek



Mój syn robi naprawdę postępy, bo jego nauczyciel muzyki zapowiedział, że w przyszłym tygodniu będę już mógł wyjąć wate z uszu.

Gościenny pszczelarz



Co? Przyszedł komornik? Przyszedł go do mnie, żonusi!

Sensacyjna porażka mistrza Polski Pogoń Katowice bje Czarnych 3:1

W meczu hokejowym o mistrzostwo Polski katowicka Pogoń pokonała lwowskich Czarnych 3:1 (1:0, 0:0, 2:1).

Pierwsza tercja była wyrównana, obustronne ataki nie mają wykończenia, prowadzenie zdobył w tym okresie gry Urzodek z Pogoni, Czarni, którzy mieli najlepszego gracza w Stupnickim, usiłując się zrewanżować, ale bez powodzenia.

W drugiej i trzeciej tercji gra

stała się znacznie ostrzejsza. Pogoń muruje bramkę dla utrzymania wyniku. W ostatnich minutach Urzodek podwyższył wynik do 2:0, na co Czarni rewanżują się również 2 bramkami przez Stupnickiego i Lemiszkę. Bramka, zdobyta przez tego ostatniego, nie została jednak przez sędziego uznana. Wynik dnia ustalili Szybko, strzelając z zamieszania pod bramkowego 3-cią bramkę dla Ślązaków.

Cracovia zwycięża K. T. H. 4:0 zdobywając mistrzostwo okręgu krakowskiego

W niedzielę odbył się emocjonujący mecz hokejowy o mistrzostwo okręgu krakowskiego między Cracovią i KTH z Krynicy. Zawody prowadzone w morderczym tempie od początku do ostatniej minuty, zakończyły się wysoką porażką Kryniczan w stosunku 4:0 (1:0, 0:0, 3:0) i zdecydowały o zdobyciu mistrzostwa okręgu przez Cracovię.

Zwycięstwo Cracovii było zasłużone. W pierwszej tercji gra była równorzędna i prowadzona ostrożnie przez obie drużyny, w 13-tej minucie daleki strzał Michałika trafił w siatkę gości z winy bramkarza. Od tego czasu gra nabrała cech ostrości. Ofiarą ostrej gry padł bramkarz gospodarzy Maciejko, którego zniesiono na pe-

wien czas z boiska. W drugim okresie gry KTH zawzięcie atakuje, lecz wszystkie akcje gości broni doskonale dysponowany Maciejko.

Ostatnia faz gry przeniosła salomanię się gości, już w pierwszej minucie Wolkowski uzyskuje drugą bramkę dla swych barw. Wkrótce po tym piękne zagranie trójki Cracovii kończy się bramką, zdobyta przez Marchewczyka. Kryniczanie usiłują jeszcze sporadycznie atakować, lecz brak im wykończenia pod bramką przeciwnika. Ostatnia bramka pada z wolowej akcji obrocy Czarnika, który minął dwóch przeciwników oraz „onę” i strzelił czwarty punkt, pieczętując klęskę gości.

Hokejowy mistrz Warszawy bje mistrza Łodzi 3:2

W meczu hokejowym o wejście do finału mistrzostw hokejowych Polski pomiędzy mistrzem Warszawy, Warszawianką, a mistrzem Łodzi ŁKS, zwyciężyła Warszawianka w stosunku 3:2 (2:0, 0:1, 1:1). Mecz miał cie-

kawy przebieg i toczył się w olbrzymim tempie.

Bramki dla gości zdobyli Majkowski i Doleczek, dla gospodarzy Król i Koczewski. Widzów ok. 500. Sędziował p. Sachs.

Orlewicz akademickim mistrzem Polski Zespołowe zwycięstwo A. Z. S. krakowskiego

W niedzielę zakończyły się w Krynicy międzynarodowe narciarskie mistrzostwa akademickie Polski.

Mistrzostwa akademickie Polski w kombinacji norweskiej zdobył Marian Orlewicz (Wisła Zakopane) z notą 453,7. W skokach musiał on ustąpić pierwszeństwa skoczce norweskie mu Eie Nilsowi, poza konkursem jednak najdłuższy skok dnia uzyskał za kopański zawodnik Schindler (41 m.).

Wyniki i kolejność w kombinacji, przedstawiają się następująco: 1) Orlewicz (Wisła Zakopane) nota 453,7 skoki 29 i 30, 2) Eie Nils (Norwegia) 427,2 — 31½ i 33½, 3) Tesseyre (K. T. N. Lwów) 363,7 — 27 i 28½, 4) Bandura (AZS Kraków) 371,1 — 28

i 29, 5) Lasota (AZS Kraków) 355,3 — 25 i 27½.

Wyniki w konkursie skoków otwartych: 1) Eie Nils (Norwegia) skoki 38½ i 34 m., 2) Orlewicz (Wisła Zakopane) 34 i 33½, 3) Bandura (AZS Kraków) 33½ i 33, 4) Lasota (AZS Kraków) 33 i 31½, 5) Partanen Ensio (Finlandia) 33 i 30½.

W ogólnej punktacji mistrzostwo akademickie Polski zdobył AZS Kraków, uzyskując 63 pkt. 2) AZS Wilno 39 pkt. 3) AZS Lwów 17 pkt.

W biegu płaskim na 10 km. zwyciężył zespołowo AZS Wilno przed AZS Kraków.

W biegu zjazdowym zwycięstwo udmógł AZS Kraków.

I. K. P. — K. S. Z. O. 13:3

Chmielewski i Wozniakiewicz w doskonałej formie Powinili pojechać do Dortmundu

W niedzielę wieczorem odbył się w Łodzi rewanżowy mecz bokserki o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy IKP, a mistrzem okręgu lubelskiego KSZO. Zwyciężył zdecydowanie IKP, w stosunku 13:3. Sensacją tych zawodów był pierwszy od czasu olimpiady występ Chmielewskiego na ringu. Walczył on w wadze półciężkiej z Franczakiem, bijąc go przez k.o. w drugiej rundzie. Chmielewski wypadł bardzo dobrze, znajduje się w dobrej kondycji fizycznej.

Poza Chmielewskim bardzo ładnie wypadł Pietrzak w wadze ciężkiej i Wozniakiewicz, na którego w przededniu meczu z Austrią i Niemcami warto zwrócić baczniejszą uwagę.

W drużynie gości na wyróżnienie zasługują jedynie Stachurski i Wojsławski.

Wyniki techniczne według kolejności walk przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu podajemy zawodników IKP):

Popielaty przegrał ze Stachurskim 1. Bartnika wygrał z Krajewskim, Spo-

denkiewicz zremisował z Wojsławskim, Wozniakiewicz wygrał przez techniczny k.o. w drugiej rundzie z Kocjanem 2, Durkowski zwyciężył Czubę, Weber pokonał Kocjana 1, Chmielewski wygrał przez techniczny k.o. w drugiej rundzie z Franczakiem, wreszcie Pietrzak wygrał na punkty z Kowalskim.

Sędziowali w ringu p. Zapłatka, na punkty — p. Łukaszewicz. Widzów zebrało się bardzo dużo.

Zwycięstwo St. Marusarza i Karpela w mistrzostwach okręgu podhalańskiego

W sobotę i niedzielę rozegrano w Zakopanem narciarskie mistrzostwa okręgu podhalańskiego.

Bieg na 30 km. zgromadził 10 zawodników. Zwycięstwo udmógł Karpel (Strzelec) w czasie 2:40,1, 2) Dzadon (Strzelec) 2:45,25, 3) Wilga (Wisła) 2:48,25.

W biegu na 15 km. startowało 39 zawodników z których bieg ukończyło 36. 1) Nowacki (Strzelec) 1:11,10 sek. 2) Marusarz Stanisław (SNPTT) 1:11,48, 3) Wnuk (Wisła) 1:13,41.

W konkursie skoków otwartych i

do kombinacji przy 19 startujących pierwsze miejsce zajął Kolesar Piotr z Wisły z notą 214,9 i skokami 60 i 63 m. Dalsze miejsca zajęli: Wnuk, Bchowski, Roj, Jarosz, Majer i Mar-dula. Marusarz sklasyfikował się na 8ym miejscu z notą zaledwie 171 i skokami 70 i 74 z upadkiem.

W ogólnej klasyfikacji w kombinacji i tytule mistrza okręgu zdobył St. Marusarz z notą 466,2. 2) Marusarz Andrzej (SNPTT) 439,4, 3) Wnuk (Wisła) 420,0, 4) Jan Szczęcha (Wisła) 407,7, 5) Wawryko (Sokół) 379,5.

Rok na biegunie północnym

Z Moskwy donoszą, że rząd sowiecki zamierza wysłać ekspedycję na biegun północny. W specjalnie skonstruowanych samolotach dostosowanych do lotów w strefie arktycznej, ekspedycja przewidziona być ma do punktu wyjścia badań podbiegunowych, położonego w bezpośredniej bliskości bieguna. Uczenni sowieccy pozostaliby na biegunie przez 1 rok,

Prenumeratę ABC

zamawiać można:

OSOBISCIE LUB PISEMNIEM w Kantorze ABC — Aleje Jerolimskie 3a.

TELEFONICZNIE 72733 lub 309.33

WPLATĘ PRENUMERATY uskutecznić można:

OSOBISCIE w Kantorze ABC Al. Jerolimskie 3a, PRZEKAZEM ROZRACHUNKOWYM drukowanym w ABC na początku i na końcu miesiąca.

PRZEKAZEM POCZTOWYM pod adresem Kantoru ABC.

BLANKIETEM P. K. O. Nr. 23400.

PRZEZ ROZNOŚCIELKĘ (za pokwitowaniem).

PRENUMERATA ABC KOSZTUJE MIESIĘCZNIE:

zł. 2.30 bez premii, zł. 3.30 z premią (dziela Siemkiewicza).

DORĘCZANIE ABC w Warszawie odbywa się najpóźniej do godziny 7.30 rano.